Nr. 30. Lwów dnia 28. Lipca 1900. Rok XXXIII. Tom LXIII.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austryackiem.

rocznie . . . . 8 koron. półrocznie . . . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego 1. 8. II. piętro.

TREŚĆ:



Wyjazd komisyi dla zakupna bydła rozpłodowego.

Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. wysyła tak jak corocznie i w tym roku za granicę komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego, potrzebnego dla obór zarodowych, w połowie sierpnia b. r. do Szwajcaryi i W. ks. Badeńskiego.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła, podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych i przyjmuje zamówienia na bydło górskie do 10. sierpnia b. r.

Chcący korzystać z tego ogłoszenia zechcą nadesłać pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, ze zadatkiem 600 koron na każdą zamówioną sztukę bydła, pod adresam Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. we Lwowie, ul. Słowackiego 1. 8.

Lwów, dnia 8. lipca 1900.

Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego,

S. Brykczyński — wiceprezes. **F. Skrochowski** — sekretarz.

Nowe badania nad przemianą materyi u konia.

Niedawno wyszła z druku praca nadzwyczaj gruntowna, która na przemianę materyi u konia a więc i na żywienie jego nowe rzuca światło*).

Badania owe przeprowadzone zostały przez prof. fizyologii zwierząt Zunstra w Berlinie, prof. Hagemana w Poppelsdorfie (pod Bonn) przy współudziale prof. Kurta Lehmanna i dra Frenszla w Berlinie, przy moralnem i materyalnem poparciu ministeryum rolnictwa i wojny.

Tom gruby 440 str. 8° zawierały protokoły 140 przeszło doświadczeń respiracyjnych dokonanych z 13 końmi w ciągu aż 6 lat.

Sprawozdanie krytyczne tej pracy jest możebne tylko dla specyalisty. Dlatego ograniczymy się tylko do podania czytelnikom niektórych wyników, których wiarygodność łatwiej ocenić można, lub które do całości pracy nie należą i swoją wartość niezależną posiadają. Zadaniem tych wierszy jest zwrócić tylko uwagę gospodarzy naszych na te nowe badania.

Otóż pokazało się, że wykorzystanie paszy jest lepsze, jeżeli konie przez dzień dłuższy czas jednostajnie pracują, niż wtedy, gdy muszą w krótkim czasie uczynić znaczny wysiłek, ponieważ podczas wynikającego skutkiem tego spoczynku w stajni

*) Untersuchungen über den Stoffwechsel des Pferdes bei Ruhe und Arbeit (Berlin Parey),

konie nie zostają zupełnie w spokoju, lecz gdy uczucie zmęczenia po krótkim czasie ustąpi wykonują niepotrzebne ruchy i w ten sposób zużywają pokarmową materyę bez gospodarczej korzyści.

Następnie jest nieracyonalną rzeczą dawać dostatecznie odżywianemu koniowi więcej paszy niż potrzebuje do utrzymania swego ciała i do wykonania pracy, ponieważ wtedy, gdy koń znajduje się już w dobrej konstytucyi, nadmiar materyi odżywczej marnuje się bezużytecznie przez rozmaite ruchy ciała.

Przytem stwierdza się znana już w praktyce reguła, że stajnie w zimnych porach roku i zimnych nocach powinny mieć dostateczną ciepłotę dla lepszego wyzyskania paszy (str. 236).

Karmienie kukurudzą powoduje znaczne zwiększenie przemiany materyi. Jakaś bliżej nieznana substancya chemiczna pobudza komórki ciała zwierzęcego do energiczniejszego utleniania, co pociąga za sobą większe tworzenie się ciepła, jak tego doświadczenia respiracyjne dowiodły. Skutkiem tego zdaje się być, również zauważone już w praktyce i doświadczeniami E. Wolffa wykazane, obfitsze pocenie się koni karmionych kukurudzą, chociaż można także przypuszczać, że ta jakaś substancya działa pobudzająco na ośrodki nerwowe gruczołów potowych, podobnie jak to wiemy o działaniu niektórych alkaloidów roślinnych (pilokarpina).

Prawdopodobnie działa też substancya pobudzająco na inne ośrodki nerwowe i wzmaga proces utleniania. Rzeczywiście też wentylacya płucna w okresie kukurudzianym jest większa niż w okresie normalnego żywienia. Średnia wielkość oddechu z 8 prób okresu kukurydzianego wykazuje 58·2 l. a z 21 prób okresu normalnego 41·0 l. na minutę — przyczem zawartość kwasu węglowego wynosiła 4·09%, względnie 4·11%. Odnośne dane drugiego analogicznego szeregu prób są 42·4 l. przeciw 34·0 l. i 4·43% wobec 4·96%. Oddechanie więc jest szybsze niż wydzielanie kwasu węglowego. Jeszcze wybitniej występuje ten wpływ karmienia kukurudzą przy wzmożeniu czynności płucnych wskutek pracy.

Przypuszczenie, że jakaś szkodliwa w kukurudzy zawierająca się substancya powoduje silniejsze utlenianie, pocenie się i zwiększone oddechanie, znajduje poparcie w doświadczeniach fizyologii ludzkiej, według których zauważono przy wyłącznem odżywianiu kukurudzą ciężkie osłabienie systemu nerwowego tak zw. pelagrę. Autorowie obiecują podjąć doświadczenia nad tą ciekawą kwestyą (str. 259).

Podczas pracy zwiększenie przemiany materyi wskutek karmienia kukurudzą nie jest tak wybitnem, że jednak zużycie tlenu podczas spoczynku wynosi nawet przy natężonem użyciu konia do roboty więcej jak 50% całej przemiany, dlatego trzeba przy zastąpieniu owsa kukurudzą podawać 12—15% więcej stosownej materyi odżywczej, który to dodatek dla koni lżej pracujących np. wierzchowych powinien wynosić więcej, 20—25%.

Z karmienia kukurudzą wynika większe pocenie się koni, gdzie ono jest nie na rękę jak np. przy koniach wierzchowych, tam kukurudza jako pasza treściwa zdaje się nie być bardzo stósowną. (str. 336).

Autorowie obrachowują również podług zużycia tlenu ilość ciepła potrzebnego do wykonania pracy żucia i trawienia pokarmów a odtrącając tę liczbę od ilości ciepła wytwarzanego przez utlenianie (spalenie) materyi odżywczych otrzymują właściwą wartość użytkową materyj odżywczych w ciele, w przeciwieństwie do ogólnego ciepła wytworzonego przez spalenie się tychże.

Otóż ta wartość użytkowa w ten sposób obliczona jest miarodajną co do wytworzenia zdolności zwierzęcia do pracy; jeżeli natomiast rozchodzi się o utrzymanie konia spoczywającego, to wtedy może energia zużyta na pracę trawienia po przemianie w ciepło posłużyć jeszcze do podtrzymania własnej ciepłoty ciała. Dlatego koń spoczywający względnie też i koń pracujący podczas okresu wypoczynku, może się zadowolić paszą objętościową, której strawiona część da tylko niewielką nadwyżkę energii ponad ilość zużytą na pracę trawienia (str. 281)

Obrachowano następnie strawną ilość pokarmu zliczając strawne ilości białka, węglowodanów i włóknika, wraz z tłuszczem pomnożonym przez 2·4 otrzymaną sumę nazwano materyą odżywczą (Nährstoff) wyrażając ilość kaloryj (str. 285 i 426).

Następnie obrachowaną ilość kaloryj (czyli energii) zużytych na pracę żucia i trawienia przerachowano na ilość materyi odżywczej i przez strącenie tej ilości od ogólnej ilości materyi odżywczej dostarczanej przez daną paszę — wyliczono wartość użytkową danej paszy.

Wyniki obliczeń przeprowadzonych w ten sposób dla ważniejszych pasz — podają autorowie w następującej tabelce, którą pomieszczamy z pewnym uproszczeniem. Obliczona jest na 1 kg. substancyi wysuszonej na wolnem powietrzu.

Pasza	Sucha mat. %	Mat. odżywcza gr.	praca żucia i trawienia kal.	praca żucia i trawienia w gr.	rzecz. wartość użyt. kal.	rzecz. wartość użyt. w gr.
Siano łąkowe	85	291	828	209	721	182
siano z lucerny	84	453	866	219	928	234
„ z koniczyny	84	407	944	239	667	178
słoma pszenna	86	181	1177	297	460	116
owies	87	615	492	124	1943	491
kukurudza	87	785	325	82	2784	705
bób polny	86	720	439	112	2412	609
groch	86	687	402	102	2319	586
łubin odgorzkniały	86	635	646	162	1908	483
kuchy lniane	88	690	495	125	2339	505
ziemniaki	25	226	107	27	787	199
marchew	15		82		365	92

W tabelce tej ujemna wartość użytkowa słomy jest widoczną, do strawienia potrzebuje ona więcej energii niż jej sama dostarczyć może. Powodem tego jest wielka zawartość włóknika, którego strawienie kosztuje wiele energii, ta zaś dostarczaną być musi kosztem innych pasz, jeżeli dodatek słomy do racyi karmy przybiera ze wielkie rozmiary (str. 429).

Bardzo korzystnie natomiast przedstawia się wartość użytkowa kukurudzy, bobiku, grochu, i lucerny podczas gdy marchew nie wiele ma składników odżywczych.

Dla uwydatnienia wartości użytkowej danych pasz obliczyłem ją w odsetkach całej ilości materyi odżywczej

siano łąkowe 46·5%
siano z lucerny 51·6%
siano z koniczyny 41·5%

słoma pszenna	64·0%
owies	79·3%
kukurudza	89·5%
bobik	84·5%
groch	85.2%
łubin	74·7%
kuchy lniane	81·8%
ziemniaki	88·0%
marchew	81.3½

Liczby te wskazują wyraźnie że nie u wszystkich pokarmów ilość straconej materyi w jednakowym stopniu do wytworzenia rozporządzalnej energii się przyczynia.

Na ostatnich stronicach (437) powtarzają autorowie doświadczenia zebrane w czasie badań, a mające praktyczne znaczenia dla hodowli koni.

Otóż zużycie energii na wykonanie pracy wzmaga się nadmiernie u konia, jeżeli wadliwa budowa lub wadliwe funkcyonowanie stawów i ścięgń albo utrudniony oddech (dychawiczność) przymuszają go do robienia szczególnych (anormalnych wysiłków mięśniowych. To nadmierne zużycie może wynosić (jak to w danym wypadku zauważono) 68 — 77% więcej materyi odżywczej u konia anormalnego (niż u konia normalnego) Dlatego zdają się autorowie mieć słuszność wnioskując z tego, że oszczędność na cenie przy zakupnie takiego wadliwego konia znika wkrótce wskutek zwiększonego zużycia paszy.

Za nizka ciepłota stajni lub niepokojenie konia podnoszą znacznie zużycie materyi; w niektórych wypadkach musiano dla pokrycia tego nadmiernego zużycia dodać aż 1 kg. owsa dziennie.

Dalej wynika, że materya pokarmowa podana w formie paszy treściwej ponad potrzebę tylko po części zamienia się w tłuszcz i mięso — przeważna jej część zużywa się nawet u koni spokojnego zresztą usposobienia na wzmożony ruch w stajni. Dlatego ważną jest rzeczą utrzymywać konie w średnim stanie odżywiania a zastosować karmienie do zmnieniających się wymogów pracy, co można łatwo osiągnąć przez zmianę stosunku paszy objętościowej (*Rauhfutter*) a posilnej i treściwej (*Kraftfutter*).

Wreszcie wypada nadmienić, że autorowie przyszli do przekonania, iż użycie deptaka (*Tretwerk*) jest dla koni o wiele korzystniejszym niż użycie kieratu, który jest przecież bardzo męczący zajmuje dużo miejsca i jest niewygodny.

Co się zaś tyczy wady deptaka o pochyłej podłodze iż koń nie może stanąć i odpocząć (co jest dlań męką), to można to łatwo usunąć, używając deptaka o poziomej podłodze, którą wprawia się w ruch przez zaprzężenie konia z tyłu u stałego orczyka.

Strata siły konia jest przytem w porównaniu z kieratem bardzo nieznaczna.

Nakoniec przestrzegają autorowie usilnie przed przeniesieniem wniosków tu otrzymanych na bydło rogate, ponieważ u tegoż odmienna budowa narządu trawienia zupełnie rzecz stawia na innych podstawach.

Przedstawiając czytelnikom po krótce ciekawsze wyniki osiągnięte na podstawie długoletnich badań i doświadczeń musimy jednak zwrócić uwagę, iż nie można ich uważać za zupełnie pewną zdobycz naukową muszą dopiero przejść przez ogień krzyżowy krytyki i prób kontrolnych, muszą okazać się prawdziwymi w praktyce. Celem niniejszych wierszy jest tylko zwrócenie uwagi naszych gospodarzy na te nowe badania aby śledzili dalszy ich rozwój oraz zachęcić ich do robienia doświadczeń u siebie. Ogłaszając poczynione próby oraz ich wyniki przyczynić się każdy może do rozjaśnienia tych kwestyj oraz do ożywienia wzajemnej wymiany myśli do czego usilnie dążyć należy.

Dr. T. K.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

X. Posiedzenie Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego Galic. odbyło się dnia 21. lipca 1900 r. pod przewodnictwem hr. Stadnickiego Stanisława

Obecni pp: Breuer Jan, br. Brunicki Juljan, Brykczyński Stanisław, Langie Tadeusz. Dr. Pilat Tadeusz, ks. Sapieha Władysław, Schnell Oskar, dr. Szyszyłowicz Ignacy, Wiesiołowski Andrzej, Wiktor Kazimierz

PP. Fromel, Cielecki i Kraiński usprawiedliwili nieobecność.

Prowadzący pióro: Sekretarz Towarzystwa.

Hr. Przewodniczący otwierając posiedzenie wezwał Sekretarza do odczytania protokołu z poprzedniego posiedzenia komitetu, które się odbyło dnia 16. czerwca b. r. Protokół ten przyjęto bez zmiany.

Hr. przewodniczący poruszył raz jeszcze sprawę uciążliwości wynikających z coraz dalej idących żądań kontrolorów wysyłanych przez Zakład ubezpieczania robotników od wypadków. Po dłuższej nad tą sprawą dyskusyi, w której zabierali głos pp. Brunicki, Brykczyński, Breuer i dr. Pilat zapadła w końcu uchwała: uprasza się dr. Pilata, żeby rozmówił się o tej sprawie z p. Franciszkiem Rozwadowskim zastępującym w wydziale tego zakładu interesa pracodawców i spowodował tegoż do czynniejszej w tych sprawach opieki.

Przystępując do porządku dziennego P. Brykczyński imieniem sekcyi hodowlanej przedstawił komitetowi sprawy następujące:

1. Sekcya zawiadamia, że do komisyi wysłać się mającej do Szwajcaryi i w Badeńskie celem zakupna bydła rozpłodowego rasy Simentalskiej wybrani zostali pp. Schnell i Zakrzewski.

2, Sekcya zawiadamia, że na wystawę bydła zapowiedzianą na dzień 11. września w Winnicy (gubernia Podolska) wysłanych będzie z okręgu naszego Towarzystwa 12 sztuk bydła rozpłodowego, aby tamtejszych rolników z naszą hodowlą zapoznać. Sekcya zamówiła już miejsca dla tego bydła u Dyrekcyi wystawy.

3. P Leon Horodyski z tłusteckiego (Oddział podolski) podał o założenie u niego w tym roku jeszcze obory zarodowej pełnej krwi rasy Simenthalskiej, daje pieniądze na zakupno 10 krów lub jałówek cielnych za granicą i żąda żeby mu komitet 50% tej kwoty zwrócił w roku 1902 — sekcya uważa założenie obory tej w Tłusteckiem jako ze wszech miar korzystne, a komitet to zatwierdza.

4. Towarzystwo gospodarskie Niższo-Austr. i związek handlarzy we Wiedniu wniósł remonstracyę przeciw zarządzeniu magistratu wiedeńskiego w sprawie zmiany poboru podatku spożywczego od bydła opasowego na targowicy w St. Marx dla hodowców uciążliwej; sesya postanowiła także podobną petycyę wystosować, co komitet zatwierdził.

5. Oddział Złoczowski, Nadwórniański i Pokucki zażądały założenia 8 gnojarń u włościan ponieważ na to są dostateczne fundusze, przeto sekcya wnosi by te gnojarnie założyć.

6. Sekcya proponuje założenie owczarni zarodowej rasy „Czuczki“ u ks. Maksymiliana Kałynysza w Zachatynie pow. Samborski.

7. Proszą o chlewnie zarodowe:

Oddział Lwowski dla Wincentego Kuźniewicza w Laszkach górnych, dla Stanisława Górki w Kleparowie, dla kółka rolniczego w Prusach, ks. Eugeniusza Hoszowskiego w Zboiskach.

Od Samborski o dwie chlewnie dla Turki koło Chyrowa i chlewnię dla dr. Józefa Jarzymowskiego w Choszczycach.

Od. Drohobycki o chlewnię dla Jakuba Zintel w Königsau.

Od. Pokucki o chlewnię dla właścicieli folwarku Herhasiówka.

8. Od. Samborski prosi o dwie stacye knurów dla Turki koło Chyrowa — komitet zatwierdził wszystkie propozycye sekcyi pod 5, 6, 7 i 8.

7. P. Breuer zdawał sprawę z przebiegu ankiety zwołanej przez ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie ustawy o pomorze trzody chlewnej — Zapatrywania przez reprezentantów naszych obydwu krajowych Towarzystw zastąpione a broniące interesu naszych hodowców znalazły u większości poparcie. Komitet przyjął to sprawozdanie do wiadomości wyrażając p. Breuerowi podziękowanie.

P. Wiesiołowski zdawał sprawę z wystawy bydła kraj. czerwonego w Szczyrzycach na którą jako delegat naszego Towarzystwa był wysłany -- po krótkiej dyskusyi nad tą sprawą wyrażono zdanie, że dobrze byłoby ogłosić drukiem uwagi, które ta wystawa nastręczyła.

Dr. Pilat przedstawił sprawę rozporządzenia ministeryalnego z dnia 1 lipca bieżącego roku zaprowadzającego od dnia 16. sierpnia podwyższenie niektórych taryf kolejowych w celach czysto fiskalnych — podając do wiadomości komitetu iż zwołał ankietę interesentów do gmachu Izby handlowej lwowskiej aby się co do jednolitego postępowania w tej sprawie porozumieć. Ankieta wybrała komitet dając mu dyrektywę jak ma w poszczególnych sprawach postępować — następnie odczytał dr. Pilat przedstawienie które w sprawie podniesienia cła od cukru już wysłał do ministerstwa kolei i rolnictwa jakoteż do Excell. ministra Piętaka. Następnie odczytał dr. Pilat szereg tych artykułów co do których zarządzono podwyższenie taryfy — a po przeprowadzonej dyskusyi zapadła uchwała, aby ze strony komitetu tylko przeciw tym podwyższeniom remonstrować, które dotyczą rolnictwa, jakoteż polecono dr. Pilatowi jako Członkowi państwowej Rady kolej. by na najbliższem posiedzeniu zastrzegł się przeciw takiemu podwyższeniu taryfy drogą rozporządzenia bez przedstawienia sprawy poprzednio na zebraniu Rady kolejowej.

Dr. Pilat przedstawił sprawę wychodźtwa robotników rolnych i poruszoną przez Wydz. kraj. sprawę zorganizowania biura pracy przy pomocy komitetów obydwóch krajow. Towarzystw rolniczych. Po dłuższej i wyczerpującej nad tą sprawą dyskusyi uchwalono odpowiedzieć Wydz, kraj. że komitet uznając ważność sprawy gotów jest zająć się organizacyą stopniową takich biór pracy po oddziałach — pod warunkiem, że Wydz. kraj. dostarczy potrzebnych na ten cel funduszów i że komitet znajdzie dla tej sprawy poparcie w Wydziałach Rad powiatowych.

Co do wygotowania odnośnej ustawy warującej obopólne prawa i obowiązki tak robotników jak pracodawców ma się jeszcze odbyć osobna narada. W końcu p. Langie imieniem referenta sekcyi rolniczej zawiadamia komitet w sprawie wykonania poprzednio powziętych uchwał co do kursów ogrodniczo-sadowniczych w roku bieżącym odbyć się mających:

1. Rada szkolna zobowiązała się przyczynić kwotą 300 k. do urządzenia kursu ogrodniczo-sadowniczego w Podhorcach pod Stryjem dla nauczycieli kursów uzupełniających szkół ludowych. Kurs ten odbędzie się od 6—12 sierpnia pod kierunkiem ks. Antoniego Głodzińskiego,

2. Kurs przeróbki owoców i suszenia jarzyn w Nadwórnie pod kierunkiem p. Stanisława Górskiego odbędzie się w jesieni.

3. Kurs jednodniowy dla włościan w Olesku pod kierunkiem profesora Piotrowskiego rozpoczął się dnia 31. lipca b. r.

4. Kurs w Kossowie dla włościan i nauczycieli pod kierunkiem dyrektora Brzezińskiego odbędzie się w czasie od 23. lipca do 28. sierpnia b. r.

5 Rewizyę sadów gminnych w Rohatyńskim od. przeprowadzi ks. Głodziński od 14. sierpnia b. r. począwszy

P. Langie imieniem sekcyi mleczarskiej zawiadomił komitet że usiłowania Wydz. kraj. urządzenia przy którejś większej mleczarni we wschodniej części kraju w tym roku 3 miesięcznego kursu dla wykształcenia kierowników spółek mleczarskich, nie odniosły dotąd skutku, sprawa ta jednak jest w toku i do roku przyszłego wszelkie przeszkody zostaną usunięte. W tym roku musimy poprzestać na kursie 6-tygodniowym prawdopodobnie znowu w Tęgoboży urządzić się mającym Komitet uchwalił wysłać na kurs ten przynajmniej 6 stypendystów lub do kosztów kursu się przyczynić. w sprawie zaś żądania gminy Markowa w pow. Łańcuckim, żeby dla założonej tamże spółki mleczarskiej wyjednać u Rządu przyrządy potrzebne, uchwalono wprzód za pośrednictwem Rady oddziałow. zaciągnąć bliższych szczegółów o tej spółce.

Br Brunicki podniósł sprawę bezpłatnego rozdawania przez Rząd soli bydlęcej w okolicach wylewami dotkniętych. Chodziłoby o to, żeby sól taka dostawała się przedewszystkiem stacyom buhajów, miejscowościom gdzie chów już wyżej stoi a także i obszarom dworskim — komitet obiecał poprzeć podania w tej mierze przez oddziały wnoszone, w końcu br. Brunicki zwócił uwagę na to. że mają być zaprowadzane w Galicyi zbiornice pocztowe i radzi żeby komitet zachęcał Rady oddziałów by członkowie naszego Towarzystwa ubiegali się o te zbiornice - uchwalono sprawę tę ogłosić w „Rolniku“.

Na tem hr. przewodniczący zamknął posiedzenie.

Brona »Acme« Nash'a.

Brona Acme Nash'a jest bardzo praktycznem narzędziem do uprawy roli. Budowa jej jest taka.

Do głównej ramy składającej się z 3 rur żelaznych przytwierdzonych jest 11 nożów wykręconych kilka razy i zaciętych u spodu. Noże te krają powierzchnię ziemi, mieszają i równają równocześnie. Woźnica siedzi na żelaznym siodełku nad nożami, obciąża więc narzędzie swym ciężarem i reguluje głębokość bardzo wygodnie umieszczoną dźwignią.

Acma przesłaną mi przez firmę Clayton i Schutleworth we Lwowie do wypróbowanie używałem do robót następujących:

1. *Do skrudlenia zamiast zwykłej brony.* Efekt jest bardzo dobry, ze względu jednak na ciężar narzędzia które przy szerokości 1·9 m. wymaga pary koni działalność stosunkowo nie jest wydatniejszą od zwykłej brony.

2. *Do przykrywania zasiewów.* Ziarno rzucone na skibę nieskrudloną przykrywa Acme w poprzek (lub ukos) skiby użyta znakomicie, przeto do przykrywania zasiewów jarych bardzo dobre usługi oddać może szczególnie na gruntach nie zaperzonych które ekstyrpatora nie potrzebują. Jest to ważne dla gruntów lekkich i bardzo przepuszczalnych którym ekstyrpator na wiosnę odbiera wiele wilgoci.

Extyrpator 4 końmi zaledwie 5 morgów dziennie zrobi, Acme parą koni 6 do 8 morgów dziennie zrobić jest w stanie. Po Acmie zwykła brona raz lub 2 razy przejść potrzebuje aby zasiew dokładnie zarobić.

3. Nadzwyczajne usługi oddaje Acme na nowinach wogóle wszelkich zadawnionych rolach — a także na ziemiach bardzo zwięzłych, gdzie skiba cała kładzie się jak kłoda i trudno ją rozkruszyć. Miałem kawałek łąki którego po zoraniu żadnem narzędziem pod zasiew przygotować nie mogłem Brony, krumery, extyrpatory mimo obciążania skakały po skibach gięły się i łamały. Acme za pierwszym razem podała skibę, a powtórnie. użyta rozkruszyła ją najdokładniej. Do tej roboty jest niezrównana.

Transportowanie jej na pole jest przytem dogodne. Nie trzeba jej dźwigać i wkładać na wóz. Za odpowiedniem ustawieniem 2 suwaczy można ją ciągnąć po każdej drodze nie narażając nożów na uszkodzenie.

Acme brała udział w konkursie maszyn rolniczych w Tarnopolu dnia 26. i 27 b. m

L. P.

Konserwowanie jaj.

W ostatnim czasie odbył Związek Towarzystw chowu drobiu w Saksonii konferencyę co do sposobów konserwowania jaj, w której brało udział 8 konkurentów z 13 próbami. Pierwszą nagrodę w oddziale I. (jaja użytkowe dla cukierni, kuchni i t. d. bez względu na zewnętrzy wygląd) otrzymał piekarz E. Protz. Metoda jego polega na tem, że jaja zbadane poprzednio przez opukiwanie o siebie (jajo o jajo), czy nie są nadpęknięte, daje się w ilości 25—30 sztuk do sita i z tem razem zanurza się do roztopionego, ciepłego smalcu świńskiego. Po stężeniu smalcu wydobywa się jaja i wkłada do roztworu szkła wodnego (3 kg. na 30 litrów wody dla 10 kóp jaj). Straty na wadze przy tej metodzie nie zauważono, żółtko i białko wyglądały prawidłowo, smak okazał się bez zarzutu. Koszta tej metody od kopy 9 ct. (18 h.). Jaja takie przechowywano w piwnicy.

Drugą nagrodę w tym oddziale otrzymał chemik Karol Reinhard z Kaiserlauteru za swoją metodą. Jaja zostawia on przez 5 minut w kwaśnym 20° R. mającym rozczynie siarkanu żelaza (witryolu), do którego dodał $1^1/_2$% garbnika (tanniny). Następnie się jaja wodą opłukuje, osusza i dowolnie przechowuje. Strata na wadze minimalna. Koszta konserwowania od kopy 9 ct. Żółtko było pełne, białko nieco czerwone, smak dobry.

W drugiej seryi prób, w której i wygląd miał być bez zarzutu. otrzymał pierwszą nagrodę dr. Braune (Drezno). Jaja oczyszczone szczotką w wodzie przechowuje się w 10% rozczynie szkła wodnego w puszkach szczelnie gutaperchą zamkniętych. Podczas konserwowania płyn raz odnowiono.

Straty na wadze nie stwierdzono, jakkolwiek ciepłota w miejscu, gdzie jaja przechowywano, dochodziła do 20° R. Żółtko i białko wyglądały nienagannie; smak był bardzo dobry. Drugą nagrodę otrzymał Protz (Wittstock), który jaja w sposób wyżej podany, ale bez zanurzenia w smalcu wieprzowym, przechowuje. Zewnętrzna powierzchnia łupiny nie wyglądała wprawdzie lśniąco biało, jednak smak i wygląd po rozbiciu był wyśmienity. Koszta przechowywania wynosiły 6 6 ct. za kopę. Jaja, które trzecią nagrodę otrzymały, a do których konserwowania użyto również szkła wodnego (375 gr. na 5 litrów wody), jakoteż jaja (czwarta nagroda) przechowywane w soli i wapnie (na 1 litr wody 125 gr. soli i 2—3 łyżki wapna gaszonego) miały smak nieco cierpki. Tak więc i tu szkło wodne okazało się jako najlepszy środek konserwacyjny.

(Hodowca drobiu)

Jedno z pism angielskich podaje znowu sposób nanastępujący:

W czasie, kiedy kury najwięcej jaj znoszą, składa się je w niewielkich glinianych garnkach i zalewa je słoną wodą wapienną, sporządzoną w ten sposób, że na 5 litrów wody, bierze się 2 funty soli, w który to rozczyn gotowany przez 20 minut dodaje się wapna 2 do 3 łyżek. Że rozczyn ten przed użyciem ostudzić się musi rozumie się samo z siebie. Jaja zaś zachowane w nim konserwują się przez kilka miesięcy.

Jeszcze sposób jako dawno wypróbowany na Kaszubach koło Gdańska podała p Z. Zielińska w poznańskiem piśmie „Praca".

„Świeże jaja zaraz po zniesieniu, oczyściwszy starannie, przechowuje się w chłodnem suchym miejscu np. w piwnicy, układając jaja warstwami grubszym końcem do góry w pudło albo beczkę, przesypując starannie suchym, miałko na mąkę osianym drzewnym popiołem, tak, żeby jaja się niedotykały wierzchnią zaś warstwę zasypuje się cokolwiek mocniej mniej więcej na cal grubo, żeby powietrze nie miało przystępu W ten sposób zapakowane jaja zatrzymują świeżość cały rok. Jeden i ten sam drzewny popiół można używać co rok a w razie zawilgnięcia, trzeba go przed użyciem dobrze wysuszyć i odsiać. W wapniennem mleku przechowują się wprawdzie jaja nieźle, lecz nie nadają się do sprzedaży. gdyż wapno i woda kruszą skorupę. jaja tracą połysk i niewytrzymują transportu, a gotowane w skorupach popękają na kawałki".

KRONIKA.

Tegoroczny Zjazd członków galic. Towarzystwa leśnego odbędzie się w Stryju w dniach 12., 13., 14. i 15. sierpnia w połączeniu z wycieczką do Suchodołu dla zwiedzenia kolejki leśnej.

Kursa sadownicze w Kołomyi. Jak czytelnikom naszym wiadomo kursa te powstały z inicyatywy pokuckiego oddziału zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszelnictwa celem szerzenia wiadomości ogrodniczych i sadowniczych wśród ludu, połączone zaś są z szkółką drzew owocowych obejmującą już obecnie wyż 20.000 drzewek. Jednym ze specyalności tych kursów było, że przez 3 lata ubiegłe mogli w nich uczestniczyć żołnierze załogi miejscowej w godzinach wolnych od musztry i ćwiczeń, i kształcić się w tych gałęziach gospodarstwa. Cieszyły się te kursa nawet poparciem władz wojskowych to też brało w nich pilny udział w roku ubiegłym przeszło 200 żołnierzy na ochotnika z niemałym dla siebie pożytkiem. Urządzone zaś były w ten sposób wykłady i demonstracye, że każdy żołnierz poświęcał na nie najwyżej 2 lub 3 godziny raz w tygodniu. Niestety jednak w tym roku w kwietniu otrzymał kierownik kursów pismo zawiadomiające, iż na mocy rozporządzenia komendy 11 korpusu c. k. Armii z dnia 12. kwietnia 1900, zabroniono dalszego udziału żołnierzy w kursach sadowniczo-ogrodniczych. Przeciw temu wniósł oddział pokucki Towarzystwa ogrodniczego obszernie umotywowany rekurs do c. k. ministerstwa wojny, prosząc o zniezienie zakazu. Prośba ta nie odniosła wszakże skutku. C. k. ministerstwo wojny motywuje swoją odmowę tem, „iż nie jest w możności dozwolić na udział żołnierzy w kursach ogrodniczych i sadowniczych. gdyż krótki okres służby wojskowej wymaga jaknajracyonalniejszego i najintenzywniejszego wyzyskania czasu, aby żołnierzy należycie wojskowo wykształcić. Czas odpoczynku winien być poświęcony odpoczynkowi, a nie obracany do celów nauki, która z wojskowością nie ma nic wspólnego".

Jarmarki jesienne na remonty c. k. Obrony krajowej odbędą się w Galicyi według następującego programu: mianowicie w następujących miejscowościach i dniach września b. r. Dla pułków ułanów obrony krajowej Nr. 2, 3, 4, 5 i 6. W Radomyślu (powiat Mielec) 12-go, w Tarnowie 17 i 21 go, w Mielcu 20-go, w Rzeszowie 21-go, w Tarnobrzegu 26-go, w Sanoku 19-go, w Samborze 24-go, w Rohatynie 28-go, w Białej 22-go, w Gorlicach 25-go, w Krakowie 24 i 29-go, w Łańcucie 13-go, w Jarosławiu 15-go, w Mycowie 18-go, w Rawie ruskiej 20 go, w Piasecznej 24-go, w Saskiej dominikalnej 26-go, w Niżniowie 10-go, w Pauszówce 12-go, w Torskiem 14-go, w Hadynkowcach 17-go, w Czarnokońcach wielkich 19-go, w Czerniłowie mazowieckim 21-go, w Firlejówce (przy Krasnem) 24-go, w Buczniowie 26-go. w Tarnopolu 28-go.

Komisya zakupna remont 2 pułku ułanów obrony krajowej ma zakupić także 16 remont dla szwadronu konnych strzelców dalmatyńskich wysokości 154 - 159 cm. w przeciętnej cenie po 560 K. W ogóle ma być zakupionych około 770 remont w przeciętnej cenie po 650 K.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie. Szkoła kształci na samoistnych gospodarzy leśnych teoretycznie i praktycznie. Słuchacze ukończeni mają przywilej do jednorocznej służby wojskowej i zdawania egzaminu państwowego dla samoistnych gospodarzy leśnych. Nauka trwa 3 lata od 1. października do końca lipca. Bardzo bogate zbiory, ogród botaniczny własny, las szkolny, ciągłe wycieczki naukowe i ćwiczenia, zapoznają słuchaczy gruntownie także z praktyczną stroną wszystkich czynności zawodowych

Średnio kosztuje utrzymanie ucznia 50 koron miesięcznie, wpisowe wynosi 4 korony, opłata szkolna półrocznie 10 koron. Liczne stypendya i zasiłki udzielane słuchaczom niezamożnym a pilnym już po pierwszym kursie nauki do wysokości 400 koron rocznie, ułatwiają pobyt we Lwowie.

Warunki przyjęcia: ukończony 17 rok życia, świadectwo zdrowia, rok praktyki leśnej, ukończona z dobrym postępem co najmniej 4-ta klasa gimnazyalna lub realna, złożenie egzaminu wstępnego. Przy egzaminie wstępnym wystarczają zasadnicze wiadomości z matematyki, fizyki, zoologii, botaniki, mineralogii, geografii i stylistyki polskiej. Kandydaci z ukończoną 6-tą klasą szkół średnich nie zdają egzaminu wstępnego. Egzamin dojrzałości, złożony w gimnazyum, lub szkole realnej upoważnia do wstąpienia wprost na rok II. Podania o przyjęcie należy wnosić do Dyrekcyi najpóźniej do 20. września. Małoletni muszą dołączyć także uwierzytelnione przyzwolenie ojca lub opiekuna

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya szkoły lasowej. Lwów ul. Zyblikiewicza l. 28.

Wiadomości z gospodarstwa domowego.

Cholera drobiu a zwłaszcza kur, od jakiegoś czasu zagnieździła się u nas w kraju i zrządza dotkliwe szkody w różnych miejscach.

Specyficznych środków przeciw tej chorobie nie ma. Jeżeli choroba dłużej trwa, t. j. że sztuki nie padają nagle i jest czas na leczenie, to należy w razie gdy jest silna biegunka podawać kurom i kaczkom co godzinę po łyżce, gołębiom po łyżeczce siarkanu żelaza (witryol żelaza) 5 *gr.* na 500 wody (Rp.: Ferri sulphur. 5·00, Aq. dest. 500·0). Oprócz tego należy podawać kwas solny (5 *gr.* na 500 wody t. j. Rp.: Acid. hydrochlor. 5.00, Aq. dest. 500·00), jako środek leczniczy i zapobiegawczy i to naprzemian z powyższem lekarstwem i w tych samych dawkach. Szczepienia ochronne, jakie Pasteur przeciw tej zarazie zalecał, okazały się bezskutecznemi.

Następnie należy oddzielać sztuki zdrowe od chorych (a nie odwrotnie) i przeprowadzić gruntowną desynfekcyę kurników. W tym celu podłogę, ściany, kojce, gniazda, wszelkie naczynia do karmienia i picia, banty i t. d. czyści się i myje wrzącą wodą, albo gorącym ługiem a jeszcze lepiej roztworem sublimatu (1 na tysiąc), albo też 3% kreoliną lub 3% kwasem karbolowym, następnie ściany się świeżo bieli, kurnik wykadza (odraża) parami chlorku wapna lub też siarki. Małej wartości sprzęty, naczynia i t. d. najlepiej zniszczyć t. j. spalić. Padłe sztuki trzeba palić lub zakopywać głęboko, a nie wolno nimi karmić drobiu lub innych zwierząt. Bardzo ważną jest rzeczą usuwać i niszczyć kał, który się również pali lub głęboko zakopuje. Powtórzenie desynfekcyi kurników również się zaleca. Trudniej jest zapobiedz rozszerzaniu się zarazy, gdy kałem (kaczek, gęsi) zanieczyściły się stawy, sadzawki, gnojniki i pastwiska. Tak postępując będzie można zapobiedz rozszerzaniu się zarazy. *(Hodowca drobiu).*

Zjadanie jaj przez kury. Kury często nabywają wady zjadania jaj, gdy się im rzuca niepotłuczone z nich skorupy; wtedy muszą je rozdziobywać, a następnie robią to samo z jajami Niektórych kur nie podobna odzwyczaić od tego nałogu i takie najlepiej oddać na rzeź.

W wielu w wypadkach pomaga użycie następujących środków:

1. Zamyka się kury na kilka dni w ciemnem miejscu, podając im tylko zepsute jaja i wodę.

2. Podkłada się w gnieździe jajo drewniane lub porcelanowe. Po bezskutecznem usiłowaniu podzióbania go, kura odzwyczaje się od nałogu.

3. Podkłada się wydmuchane jaja napełnione gorczycą, pieprzem, mazią i t. p.; po napełnieniu zalepia się otwór gipsem lub nagumowanym papierem.

4. Przyciąć dziób tak mocno, żeby aż krew wyszła, wystarczy nawet koniec dzióba zaokrąglić t. j. ściąć na tępo. Kury nie mogą wówczas dzióbać twardych skorup, natomiast mogą jeść łatwo zwykłą karmę.

Chcąc przekonać się o wieku gęsi należy szukać na zewnętrznej stronie jej skrzydeł ponad największemi piórami dwóch małych, wązkich, zaostrzonych, bardzo delikatnych, ale mocno osadzonych piórek. Jedno z tych piórek bywa zwykle większem i ono to ma na sobie znaki stanowiące rejestr lat gęsich. Znaki te, czyli kreski, znajdują się na zewnętrznej stronie pióra i są jak gdyby ukośnie wyżłobione trójgraniastym pilnikiem. Po upływie każdego roku nowa kreska ukazuje się na powierzchni pióra i stanowi nieomylne świadectwo przebytych przez gęś lat.

Dobry i tani pokarm dla drobiu. Rolnik powinien wszystko, co mu rośnie wyzyskać i nie dać się niczemu zepsuć. Bardzo pożywnym pokarmem dla drobiu są ziarnka słonecznika, które prócz tego z powodu wielkiego tłuszczu, sprawiają, że upierzenie nabywa pięknego połysku.

Również bardzo dobrym pokarmem są żołędzie Praży się je w jesieni, tłucze na drobniejsze kawałki i dodaje do zwykłego dziennego pokarmu. Jednak nigdy za wiele na raz.

Jak suszyć grzyby? Na dno blachą obitej skrzyni nasypuje się warstwę wapna gryzącego w kawałkach wielkości orzecha włoskiego. Na wapno stawia się miskę z dobrze oczyszczonymi względnie pokrajanymi grzybami. Jeśli się ma większą ilość grzybów suszyć, stawia się kilka misek, jednę na drugą, przedzielając je deszczułkami posypanemi wapnem. Skrzynię zamyka się możliwie jak najszczelniej i nie otwiera się jej przez jakie dwa tygodnie. Wapno wciąga w siebie wszystką wodę z grzybów, nie naruszając ich barwy. W ten sposób osuszone grzyby przechowują się znakomicie.

Konsumcya drobiu w Anglii. Anglia, jak wykazuje statystyka, konsumuje wielkie ilości drobiu. Sama Francya wywozi do Anglii rokrocznie około $1\frac{1}{2}$ miliona kur, indyków zaś wysyła się corocznie do Londynu 600.000 z Francyi a 800.000 z Włoch. Całe zapotrzebowanie Anglii pokrywa prawie wyłącznie Francya. W roku zeszłym nie wliczając okresu ostatnich świąt Bożego Narodzenia, wysłano do Londynu z jednego tylko departamentu Sarthe 150.000 sztuk gęsi, ogólny zaś eksport gęsi z Francyi dochodzi do 1 miliona sztuk na rok. Rosya dostarcza bardzo wiele kurcząt, w r. 1897 zarobili w Anglii rosyjscy handlarze drobiem więcej niż 9 milionów marek. Biorąc za podstawę cenę 32 fen. za sztukę — można obliczyć, że w jednym tylko roku wywieziono $27\frac{1}{2}$ miliona sztuk miliona kurcząt z Rosyi do Anglii.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 27. lipca. Pszenica gotowa 7·40—7·60, na termina 7·00—7·25, żyto gotowe 5·60—5·80, na termina 5·50—5.75 owies obroczny gotowy 6·40—6·60, na termina 5·—5·25, jęczmień pastewny 5·75—6·25. brow. 6·——6·50 rzepak 11·25—11·50, nowy —·— groch pastewny 6·50—7·00, do gotowania 7·75—12· wyka —·— bobik —·——·—, hreczka 8·25—8·50, kukurudza nowa —·—, stara ·——· — chmiel za 56 kg. —·—, koniczyna czerwona ·——·—, biała ·——·—, szwedzka ·——·—, tymotka ·——·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17·25—19·75. na termina 17·25—17·75.

Przy słabych obrotach usposobienie niezmienne, jedynie owies i jęczmień znajduje chętnych nabywców.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Kosiarki
Mc. CORMICKA

(Mc. Cormick Harvesting Machine Co. Chicago)

są najlepsze.

30—?

Kosiarki, żniwiarki i żniwiarko-wiązałki oraz części składowe zawsze na składzie

w DOMU dla ZIEMIAN we Lwowie.

Nowo otworzony 22—?

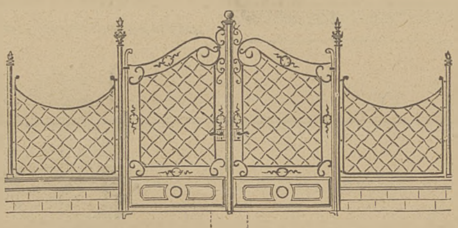
Oddział melioracyjny
Lwowskiej Filii Banku gal. dla handlu i przemysłu

Jagiellońska 3.

wykonuje wszelkie prace melioracyjne jako to: zdjęcia planów, wygotowywanie kosztorysów do drenowania pól, nawodniania i odwodniania ł. k, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac. Finansowanie uskutecznia się podług każdoczesnej szczególnej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Dyrekcya.

Praktyczne, eleganckie i tanie!



3-26

Ogrodzenia siatkowe, dla domów, willi ogrodów i t. p., **ogrodzenia** kościołów, cmentarzy, grobów, **ogrodzenia** kląbów, w bardzo pięknych fasonach, — bardzo tanie ogrodzenia wielkich przestrzeni jak n. p. folwarków, lasów, łąk, pastwisk, sposobem drutowym lub siatkowym. — **Kompletne podwórka dla hodowli drobiu**, stałe lub przenośne, gniazda dla kur, łapki na jastrzębie, **kosze ochronne dla kurcząt,** kojce transportowe dla ptactwa i zwierząt, **oraz wszelkiego rodzaju siatki** z drutu żelaznego, mosiężnego lub miedzianego.

Blachy prasowane lub dziurowane dla wszelkich celów gospodarskich, technicznych lub budowlanych, poleca firma **Hutter i Schrantz w Wiedniu.**

Szczegółowych wyjaśnień, kosztorysów oraz cenników illustrowanych dostarcza na żądanie zastępca firmy

Henryk Wonsch, Lwów,

ul. Szymonowiczów l. 6. (Sadownicka boczna).

Wszelkie kupony 32—52

i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi. 32—52

Fabryka

J. Kolbuszewskiego w Bełzie

wyrabia dynamomaszyny i motory tychże do oświetleń elektrycznych i siły przenośnej, do celów rolniczych i wszelkich zakładów przemysłowych, jak i pomieszkań po najniższych cenach. Na zapytania odwrotna odpowiedź. Stacya kol., tel. i poczt. w miejscu.

4—6

Rzepę pastewną

ścierniankę (Stoppelrübensamen)

nasienie świeże i pewne litr 1 zł.

poleca 3—4

J. BULSIEWICZ

skład nasion w Bochni.

Zarząd dóbr Leszczowate

poczta i stacya kolejowa Ustrzyki dolne, ma do odstąpienia z Chlewni zarodowej rasy wielkiej **Yorkshire** (czystej krwi) w różnym wieku wyborowe i nadzwyczajnie rozwinięte prosięta, po możliwie najtańszych cenach.

1—3

Loszki i Knurki rasy „Meissen“

są do sprzedania. 1—1

Zarząd dóbr Strupków, p. Ottynia.

W HULCZU

stacya kolei Bełz, poczta loco

są na zbyciu buhajki pełnej i pół krwi rasy Simmenthalskiej po cenie 40 ct. i 50 ct. za kilo żywej wagi, z obory zarodowej i prosięta 3, 5, 10, miesięczne pełnej krwi rasy Yorkschir knurki i loszki z chlewni zarodowej. Jest toż na zbyciu mało używany Cab angielski t. j. sanie kryte za cenę przystępną. bliższa wiadomość u Zarządu dóbr. 2—8.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.